

Sygn. akt V KK 349/18

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 stycznia 2019 r.,

sprawy **Ł. S.**

skazanego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 9 marca 2018 r., sygn. akt II Ka [...],

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 12 października 2017 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 października 2017 roku w sprawie II K [...], Sąd Rejonowy w K. uznał oskarżonego Ł. S. za winnego popełnienia szeregu czynów polegających na: uczestniczeniu w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, posiadaniu takich środków i substancji oraz nabywaniu ich i sprzedaży innym osobom w celu wprowadzenia do obrotu, które to zachowania zostały zakwalifikowane jako przestępstwa na podstawie odpowiednich przepisów ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

Tym samym wyrokiem osk. Ł. S. uznano za winnego tego, że przechowywał wyroby akcyzowe nieoznaczone znakami skarbowymi akcyzy w postaci 450 kg tytoniu stanowiącego przedmiot czynu zabronionego określonego w art. 63 § 3 k.k.s. powodując uszczuplenie należności publicznoprawnej z tytułu podatku akcyzowego i VAT w kwocie 376.879,00 zł, tj. przestępstwa z art. 65 § 1 k.k.s.

Sąd I instancji na podstawie art. 85 kk, art. 20 § 2 k.k.s., art. 39 § 1 i 2 k.k.s. połączył orzeczone wobec oskarżonego Ł. S. jednostkowe kary pozbawienia wolności i kary grzywny i wymierzył mu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w ilości 350 stawek dziennych grzywny przyjmując stawkę dzienną w kwocie 100 zł.

Od powyższego wyroku Sądu Rejonowego w K. apelację wniósł oskarżyciel publiczny oraz obrońca oskarżonego.

Wyrokiem z dnia 9 marca 2018 roku, w sprawie II Ka [...], Sąd Okręgowy w K. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że:

- a/ wyeliminował z opisu czynu przypisanego w punkcie 1 wyroku fragment, że oskarżony dopuścił się czynu w warunkach recydywy określonej w przepisie 64§1 k.k.;
- b/ przyjął w opisie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 wyroku, że oskarżony uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu;
- c/ przyjął, że czyn przypisany oskarżonemu w punkcie 1 wyroku wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;
- d/ zmienił opis czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 4 wyroku w ten sposób, że uznał oskarżonego Ł. S. za winnego tego, że 17 kwietnia 2012r. w K. działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uczestniczył w obrocie znaczną ilością środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci wysuszonej netto 3130,50 gramów ziela konopi innych niż włókniste, tj. marihuany, 3080,13 gramów amfetaminy, 35,23 gramów żywicy konopi, tj. haszyszu oraz 5,30 gramów kokainy w ten sposób; że przechowywał w/w środki w celu dalszej odsprzedaży, uczyniwszy sobie z tego stałe źródło dochodu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z

art. 65§1 k.k.;

f/ ustalił, że czyny przypisane oskarżonemu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku oraz w podpunkcie d tego wyroku stanowią ciąg przestępstw z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29. 07. 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz z art. 56 ust. 1 i 3 w/w ustawy w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 w/w ustawy w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 500 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 zł.

g/ zmienił orzeczenie zawarte w punkcie 5 w ten sposób, że jako jego podstawę prawną przyjął art. 70 ust. 1 w/w ustawy i przyjął, że przepadek dotyczy skazania za przestępstwo przypisane w podpunkcie d tego wyroku;

h/ na podstawie art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 85 § 1 i 2.k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. i art. 39 § 1 i 2 k.k.s oraz art. 86 § 2 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego Ł. S. kary pozbawienia wolności i grzywny i wymierzył mu kary łączne 5 lat pozbawienia wolności oraz 500 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 zł.

W pozostałej części Sąd Okręgowy utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego.

Obecnie obrońca Ł. S. wyroku wniósł kasację od wyroku Sądu Okręgowego w K. zarzucając rażące naruszenie szeregu przepisów prawa materialnego i procesowego, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia oraz wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w K. i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja złożona przez obrońcę Ł. S. jest w ocenie Sądu Najwyższego oczywiście bezzasadna. Już na wstępie podkreślić należy, że stosownie do dyspozycji art. 523 § 1 k.p.k. zarzuty, jakie strona postępowania może podnosić w skardze kasacyjnej, zostały ograniczone przez ustawodawcę jedynie do okoliczności wymienionych w art. 439 k.p.k. oraz takich naruszeń prawa materialnego lub procesowego, które trzeba ocenić jako rażące, tj. bardzo poważne, a zarazem mogące w sposób istotny wpłynąć na treść orzeczenia.

Tymczasem, wywody zaprezentowane w kasacji wniesionej w tej sprawie nie spełniają tego podstawowego wymagania.

1. Całkowicie chybiony okazał się zarzut oparty na twierdzeniu, że doszło do rażącego naruszenia art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez błędne przyjęcie, iż zachowanie oskarżonego opisane w pkt. I wyroku było działaniem wielokrotnym, a zatem zachodziły podstawy do uznania tego zachowania za prowadzące do uzyskiwania stałego źródła dochodu, w sytuacji, gdy skazanemu przypisano jedynie jedno przestępstwo uczestniczenia w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi popełnione w formie czynu ciągłego. Zdaniem skarżącego, nie można więc było mówić o „przestępstwach w liczbie mnogiej, co dopiero pozwala na zastosowanie art. 65 k.k.”. Przekonanie autora kasacji jest jednak oparte na nie dość dokładnej analizie treści art. 65 k.k. W obu jednostkach redakcyjnych tego przepisu ustawodawca posłużył się bowiem pojęciem przestępstwa użytym w liczbie pojedynczej, co czyni bezprzedmiotowym cały wywód zamieszczony w kasacji w tym zakresie.

2. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, na etapie postępowania kasacyjnego nie jest uznawany za skuteczny zarzut rażącego naruszenia przepisu art. 7 k.p.k., które miało wyrzucić istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów oraz przez podjęcie tej oceny w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób uniemożliwiający ustalenie prawdy obiektywnej i sformułowania w ramach tej oceny niesłusznych merytorycznie wniosków - w sytuacji, gdy skarżący wprost i bezpośrednio kwestionuje konkretne ustalenia faktyczne dotyczące np. ilości środków odurzających będących przedmiotem obrotu, podważając przy tym ocenę wiarygodności dowodów, na których sąd *meriti* oparł swoje rozstrzygnięcie. Takie próby podejmowane w kasacji nie są niczym innym, jak zmierzaniem do uruchomienia ponownej kontroli apelacyjnej i przeniesienia ciężaru rozważań na grunt powtórnej analizy wiarygodności poszczególnych źródeł dowodowych. Nie zmienia tej oceny formalne wiązanie takich zarzutów z konkretnymi normami procesowym, w tym zwłaszcza

przepisem art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., jeżeli w skarżonym rozstrzygnięciu wskazano, jakie dowody i dlaczego zostały uznane za przekonującą podstawę ustaleń poczynionych przez sądy orzekające w sprawie.

Tymczasem, w tej sprawie (zarzuty nr 2 do 6 skargi kasacyjnej) skarżący kontestuje przebieg i rozmiary poszczególnych transakcji nabycia i sprzedaży środków odurzających. Treść zamieszczonego tam wyводу nie pozostawia też wątpliwości co do tego, że podstawą podnoszonych przez autora kasacji zarzutów jest teza o dowolności ocen w odniesieniu do materiału dowodowego. Taki zaś zabieg, szczególnie oparty na założeniu, że walorem wiarygodności należało obdarzyć inne źródła dowodowe niż przyjęły to sądy obu instancji, jest nieskuteczny w postępowaniu kasacyjnym. Podobnie zresztą, jak i przedstawianie własnych wątpliwości, jako przesłanki do zastosowania dyrektywy z art. 5 § 2 k.p.k. Ta ostatnia skierowana jest bowiem do organów procesowych, które są zobligowane w pierwszej kolejności do dążenia do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a dopiero wtedy, gdy takie postępowanie nie doprowadzi do usunięcia wątpliwości – interpretować je na korzyść oskarżonego. Nie podlega jednak dyskusji, że chodzi tu o wątpliwości, które powziął lub powinien powziąć organ procesowy, a nie strona postępowania.

3. Nie można też było zgodzić się z twierdzeniem, że doszło do rażącego naruszenia art. 411 § 2 k.p.k. przez niedochowanie przewidzianego tam terminu, która to obraza tego przepisu postępowania mogła mieć wpływ na treść orzeczenia. Zdaniem skarżącego, po rozprawie w dniu 21 stycznia 2016 r., miał zapaść wyrok w dniu 3 lutego 2016 r., co jednak nie nastąpiło, wobec czego Sąd I instancji winien prowadzić rozprawę od początku, a nie ją kontynuować.

Jednak analiza akt sprawy pozwala stwierdzić, że zarzut naruszenia art. 411 § 2 k.p.k. przez Sąd I instancji, nie odpowiada rzeczywistości. Na karcie 677 akt sprawy znajduje się postanowienie Sądu Rejonowego w K. o prowadzeniu rozprawy od początku. Zagadnienie to było już przedmiotem kontroli instancyjnej i obecnie zostało podniesione w postaci identycznej, jak to miało miejsce w apelacji. Do przedmiotowej kwestii prawidłowo ustosunkował się sąd odwoławczy i stanowisko to nie zostało skutecznie zakwestionowane, co sprawia, że tak sformułowany zarzut kasacyjny nie spełnia w ogóle ustawowych wymagań. Nie

odnosi się bowiem do orzeczenia sądu odwoławczego ani nie dotyczy postępowania przed tym sądem i nie kwestionuje ani zakresu ani sposobu przeprowadzenia zwykłej kontroli instancyjnej.

Wszystkie przedstawione okoliczności doprowadziły do przekonania o oczywistej bezzasadności zarzutów kasacji wniesionej na korzyść Ł. S., co przemawiało za oddaleniem tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.